

GAZETA LWOWSKA.

Z Redakcją dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów.
Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wysokie c. k. ministryum finansów nadało poborcy podatków drugiej klasy *Józefowi Hirschl* w Lubaczowie stałą posadę poborcy pierwszej klasy.

Wiedeń, 2go marca. Na dniu 29. lutego 1860 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany X. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 48. Rozporządzenie ministryów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z 25go stycznia 1860, względem oddzielenia gminy Langenthal z powiatu Marktschelken i przyłączenia jej do powiatu Blasendorf w Siedmiogrodzie.

Nr. 49. Rozporządzenie ministryów spraw wewnętrznych i finansów i najwyższej władzy kontroli obrachunkowej z 1go lutego 1860, ważne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem Weneckiego okręgu administracyjnego, względem dokumentowania wydatków w depozytach politycznych i tyczących się budowli.

Nr. 50. Dekret ministerstwa finansów z 25. lutego 1860, prawomocny we wszystkich krajach koronnych, względem ułatwienia kredytu podatku od cukru z buraków na rękojmiej osobistą; następnie względem przyszytych zmian w wymiarze podatku i cła od wyrobów cukru.

Nr. 51. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 27go lutego 1860, ważne we wszystkich krajach koronnych, względem zniesienia prowizorycznego kontrolowego urzędu w Leitersdorf.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany spis osnovy wydanych w miesiącu lutym 1860 zeszytów dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Przegląd wyprawionych wyścigów i rozdanych nagród.)

Wiedeń, 2. marca. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższom postanowieniem z 17. lutego r. b. mianować najlaskawiej nadzwyczajnego profesora prawa rzymskiego przy uniwersytecie krakowskim *Dra Gustawa Demetiusa* rzeczywistym profesorem tego przedmiotu przy tym samym zakładzie naukowym.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Ogłoszone w dzienniku naszym rozporządzenia c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych i c. k. naczelnej komendy armii z 18. lutego r. b., i odnoszące się do najwyższego postanowienia z 9. lutego r. b., którem Jego c. k. Apost. Mość raczył z zachowaniem zarysu głównego z roku 1857 przyzwolić na nowe wyprawienie wyścigów konnych w Wiedniu, w Peszcie, Pardubitz, we Lwowie i Klausenburgu, i na rzecz tych wyścigów konnych wyznaczyć najlaskawiej na ciąg lat sześciu nagrody cesarskie w corocznej sumie 2750 sztuk dukatów, do wolnego rozrządzenia komitetu wyścigów pozostawić dla zachęty zajmujących się chowem koni na drobny rozmiar kwotę 600 dukatów, i dozwolnić najmiłościwiej, by z oszczędzonych w roku 1857, 1858 i 1859 nagród za chów koni sprawiono medale dla rozdania ich tak między właścicieli koni, za które przyznano nagrodę, jak niemniej i między takich, co ich dla braku nagród liczniejszych tylko pochwalono za staranny chów koni piękniejszych, — spowodowały nas do zestawienia tutaj krótkiego w ogóle zarysu tych instytucji w upłynionem trzechleciu ich istnienia, i sądzimy przytem, że wiadomość ta przydać się może tak dla tych wszystkich bez wyjątku, którzy zajmują się chowem koni, jak niemniej i dla publiczności trudniacej się gospodarstwem.

Zestawienie nasze dzieli się na dwie części, z których pierwsza zawierać będzie wypadki ubiegania się nagród cesarskich wyznaczonych dla wyścigów konnych w roku 1857, 1858 i 1859, a druga wypadki skutecznego w tem trzechleciu rozdania nagród za chów koni.

Ubieganie się o wyznaczone nagrody cesarskie dla wyścigów konnych, które to premia wynosiły w Wiedniu, w Peszcie, Pardubitz, Lwowie i Klausenburgu w roku 1857 sumę 4950 dukatów, a

w roku 1858 i 1859 sumę 6550 dukatów, było w upłynionem trzechleciu w ogóle takie:

W roku 1857 zapisano 76 koni, cofnięto 33, a zatem gonilo koni 43.

W roku 1858 zapisano 90 koni, cofnięto 41, zatem biegalo koni 49.

W roku 1859 zapisano 96 koni, cofnięto 53, zatem biegalo koni 43. (C. d. n.)

Hiszpania.

(Zaloga do Melilli.)

Madryt, 22. lutego. Dla pomszczenia klęski brygadiera Bucety, który podług gazety urzędowej stracił 182 ludzi pod Melillą, postanowił rząd za radą O'Donnella wysłać 20.000 ludzi i 3000 koni na poskromienie korsarzów ryfijskich.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

London, 28. lutego. Jak słychać odroczyła rodzina królewska swój wyjazd do Osborne aż do dnia 10. marca.

— W upłynionym tygodniu przyjmowała Królowa na osobnem posłuchaniu wdowę po kapitanie Hodson. Mstres Hudson przybyła doręczyć Jej królewskiej Mości miecz, który małżonek jej odebrał Królowi Delhów, biorąc go w niewolę.

— Książęta Aumale i Salerno odjechali do Edynburgu w odwiedziny do swych synów w tamtejszych zakładach naukowych.

— *Mis Nightingale*, z pielegnowania chorych i rannych żołnierzy angielskich w krymskiej wojnie zapadła sama tak ciężko na zdrowiu, że lekarze tracą wszelką nadzieję.

— W okręgu St Helens odstąpili robotnicy wszystkich właścicieli pokładów węgla. Domagali się podwyższenia dziennej płacy o 10%, ponieważ o tyle poskoczył węgiel w cenie, a robotnikom należy się słuszny udział w zyskach właścicieli. Nie otrzymawszy pomyslniej odpowiedzi na swe żądanie, zobowiązali się wszyscy wzajemnie nie pracować dalej.

— Jak donosi z pewnością *Court-Journal* przedsięwzięcie księcia Walii w drugiej połowie miesiąca maja lub z początkiem czerwca podróż do Kanady i to okrętem liniowem „Renowa“.

— Ten sam dziennik pisze, że w ciągu lata odwiedzi London Król portugalski.

— Z Paryża donoszą dziennikowi *Morning Post*: „Francya i Anglia zamierzają zawrzeć konwencję względem zdobycy w przyszłej ekspedycyi chińskiej. Wiadomość ta zbija pogłoskę o odwołaniu ekspedycyi.“

— Książę Oranii był przedwczoraj w Liwerpolu.

— Podług raportu biura handlowego zginęło w drugiej połowie zeszłego roku na kolejach żelaznych połączonego królestwa 117 ludzi. — Anglia ma teraz 7309, Szkocya 1265 a Irlandya 1427 mil kolei żelaznych.

— Prócz nowych monet z brązu, które mają zastąpić ciężkie penny, bije tutejsza mennica także nowe monety srebrne dla Indyi. Na tych przedstawiona będzie Królowa w szatach indyjskich i z naszyjnikiem.

Francya.

(Sprostowanie fałszywych pogłosek. — Artylerya. — Poseł turecki zawierzytelny.)

Paryż, 28. lutego. *Patrie* pisze: „Wiadomość podana w angielskim dzienniku *Chronicle*, jakoby między Austryą i Rosyą stało przymierze zaczepno-odporne, wzruszyła opinię publiczną. Możemy prawie zapewnić, że dziennik angielski stał się tylko echem bezzasadnej pogłoski.“

— Dekret względem reorganizacji artyleryi zawiera następujące główne postanowienia: *Artylerya liniowa*: Kadry rezerwowe siedmiastu pułków będą rozwiązane, jak również 30 bateryi parkowych i 4 kompanie pociągowe, które przydzielone będą do pierwszych 6 pułków pieszych. Ma być utworzonych 20 nowych bateryi pieszych, które rozdzielone będą na 5 pierwszych pułków. Liczba bateryi konnej artyleryi (dotąd 105), będzie o 5 zmniejszona, a reszta 100 podzielona na 10 pułków, między którymi są 3 nowe. Pociąg artyleryi będzie znów utworzony o 6 szwadronach, każdy po 5 kompanii, a wszystko pod rozkazami pułkownika. *Artylerya gwardyi*: Kadry rezerwowe obudwu pułków są zniesione. Ma być utworzona dywizya artyleryi pieszej, złożona z 1

baterii i jednej kompanii pontonierów. Pułk artylerii pieszej zmieniony będzie w pułk konny o 8 bateriach. Nadto uorganizowany będzie szwadron pociągu artylerii o dwóch oddzielnych kompaniach. *Ogólne postanowienia:* Wszystkie kadry artylerii są nieustające. Kompania pociągowa może być podzielona na dwie części i każda z nich skompletowana na osobną kompanię. W czasie wojny może być dla wszystkich pułków i szwadronów pociągu urządzona kadra rezerwowa; artyleria piesza i pociąg tworzyć będzie na wojnie mieszane baterie, które obsługiwać będą wyłącznie baterie górskie i rakiety jako też część baterii rezerwowych.

— Dnia 26. b. m. był nowy ambasador turecki, Vefik Effendi, na uroczystym przyjęciu w Tuileryach. Posyłano po niego i jego dwór trzy powozy dworskie. W pierwszym znajdował się drugi mistrz ceremonii i sekretarz barona de Lajus, który przedstawiał ambasadora; w drugim Vefik Effendi w bogatym kostiumie i baron de Lajus, mistrz ceremonii, a w trzecim inni członkowie ambasady. Na dziedzińcu Tuileryów były ustawione wojska. Po doręczeniu swoich listów wierzitelnych powrócił Vefik Effendi z tą samą ceremonią do swego hotelu.

— Cesarz każe sporządzać 20 nowych statków kanonierskich (z żelaza) do służby lokalnej w koloniach nad Senegalem i w Antylach.

— Wszystkie paropływy śrubowe mają być odtąd zaopatrzone w aparata nurkowe, tak zwane *skafandry*.

Włochy.

(Nowe korpusy armii. — Publikacja listów pasterskich. — Instytucja kawalerów maltańskich. — Prace około dróg w Neapolitańskim.)

Dzienniki piemontskie donoszą teraz wiele o uzbrojeniach wojskowych. Tak między innymi pisze *Lombardia*, że generałowie Lamarmora, Fauti, Sonnar i Cialdini mają być mianowani komendantami projektowanych czterech korpusów armii, każdy po 40.000 ludzi, i że kompanie każdego pułku będą pomnożone na 170 ludzi.

Florencya. Ogłaszane zwykle z początkiem postu biskupskie listy pasterskie musiano w tym roku przedkładać przed publikacją rządowi rewolucyjnemu do przejrzenia. Z jednego z nich wykreślono nawet — jak donosi urzędowy *Monitor tokański* — kilka ustępów, i dopiero wtedy pozwolił go rząd publikować.

Rzym, 21. lutego. Członkowie orderu maltańskiego mają na wezwanie zgromadzić się w Rzymie, gdzie rozpoczną się narady nad nową organizacją sławnej tej instytucji honorowej.

Neapol, 21. lutego. Rząd zwrócił obecnie wielką uwagę na budowę kolei żelaznych. Roboty około rozpoczętych już dróg mają być przyspieszone, a niebawem wyjdzie kilka nowych koncesyj. *Speditions* się też, że wkrótce połączą koleje żelazne Neapol z Tarentem i Brindisi, Kapuę z rzymską granicą a *Adriaty* z *Apenninami*.

Niemce.

(Czynności zgromadzenia związkowego.)

Frankfurt, 24. lutego. Oświadczenie pruskiego pełnomocnika wojskowego, złożono w związkowej komisji wojskowej przy zagajeniu obrad nad wnioskiem rewizji wojennej ustawy związkowej, nie wzięła jak wiadomo, do bliższego rozpoznania, techniczna władza administracyjna, ale odesłała je najprzód do wojskowego wydziału zgromadzenia, uwzględniając głównie ten powód, że pomienione oświadczenie może nie same tylko techniczno-wojskowe wywołać rozprawę, ale naprowadzić także na takie kwestye, które wypadają w obręb polityki i prawa.

Wojskowy wydział zgromadzenia wojskowego, złożony z reprezentantów Austrii, Prus, Bawaryi, Saxonii, Hanoweru, Wirtembergu i W. księstwa heskiego, zaczął naradzać się nad pomienionem oświadczeniem, aby złożyć sprawę zgromadzeniu związkowemu, i przyspieszyć rozstrzygnięcie kwestyi wstępnej, czy i w jaki sposób ma związkowa komisja wojskowa roztrząsać dalej pruskie oświadczenie i dołączone wnioski.

Na wczorajszym swem posiedzeniu załatwiło zgromadzenie związkowe powyższą kwestyę wstępną. Na wniosek wydziału wojskowego zapadła uchwała zlecić komisji wojennej, by o oświadczeniu i wnioskach pruskich wypowiedziała swe zdanie pod względem ich „techniczno-wojskowego“ znaczenia.

Na tem samem posiedzeniu potwierdziło się rzeczywiście podanie, że zebrane na konferencyach wirzburskich państwa zajmowały się także uregulowaniem jednakowej miary i wagi we wszystkich państwach niemieckiego związku. Bawarya wniosła odpowiedni wniosek, popierana od wszystkich państw, co brały udział w wirzburskich konferencyach. Ustanowiony od r. 1851 wydział dla spraw handlowo-politycznych, złożony z reprezentantów Austrii, Prus, Bawaryi, Hanoweru, Wirtembergu i saskich dynastii, wziął wniosek ten pod bliższe obrady.

Oprócz tego zajmowało się zgromadzenie związkowe w ciągu sesji wczorajszej wielu bieżącymi sprawami, i przyjmowało różnego rodzaju podania i petycje. Sprawozdanie wydziału w sprawie heskiej konstytucji nie wytoczyło się jeszcze przed zgromadzenie, zdaje się jednak niewątpliwie, że nastąpi to na jednym z najbliższych posiedzeń.

Dania.

(Skład ministerium.)

Podług telegramu z **Kopenhagi** złożyło się nowe ministerium. Hall objął znowu prezydenturę gabinetu i sprawy zagra-

niczne, jak przed ustąpieniem swoim 2. grudnia roku zeszłego; tak samo objął profesor Fenger finanse, Monrad ministerium wyznań i nauk a obok tego także spraw wewnętrznych, a nakoniec Wolfs-hagen ministerium Szleswickie; z gabinetu Rottwitta przeszedł do nowego tylko minister wojny generał-major Thestrup; Raaslöff (przed kilkoma laty minister Szleswiku) objął ministerium Holsztynu i Lauenburga, a admirał Steen-Bille, znany z żeglugi około świata i z blokady Elby podczas wojny, ministerium marynarki.

Rosya.

(Linia fortyfikacyjna nad Sir-Daryą. — Koleje żelazne. — Sprawa włościańska.)

Petersbug, 23. lutego. *Monitor ekonomiczny* pisze: „Azya środkowa stanowi dla nas kwestyę żywotną. Z tego względu ważną jest wielce linia fortyfikacyjna nad rzeką Sir-Daryą, i interes Rosyi wymaga koniecznie jej rozszerzenia.

Ten sam dziennik donosi, że pan Tjubiński, który powziął plan założenia kolei żelaznej z Warszawy na Kijów do Tyflidy, znajduje się teraz w Paryżu, i szuka uczestników dla swego przedsięwzięcia. W tym zamiarze ma być urządzonych 5 komitetów, z których jeden będzie znajdował się w Petersburgu. Pomysł połączenia Europy z Azyą koleją żelazną znajduje coraz większy udział po podbieciu Kaukazu.

— Dzienniki rosyjskie zapewniają, że sprawa emancypacji włościan będzie już do wiosny załatwioną, a w jesieni (po ukończonych żniwach) nastąpi przeprowadzenie powziętych uchwał. Fałszywą zatem jest pogłoska, jaką rozsiali nieprzyjaciele emancypacji, jakoby całą tę sprawę odroczone na trzy lata.

Księstwa Naddunajskie.

(Książę Miłosz zasiadł.)

Belgrad, 23. lutego. Książę Miłosz doznał przed kilkoma dniami tak gwałtownego bicia serca, że musiano mu niezwłocznie krew puścić.

— Do *Oesterr. Ztg.* piszą z nad granicy serbskiej o tej słabości, że od 22. tak się pogorszyła, iż mała jest nadzieja, aby sędziwy książę przeżył słabość.

Turecja.

(Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 18. lutego. Abdi Basza, który zginął z ręki jednego sług swoich, był przedtem jenerałnym gubernatorem Bagdadu, a w ostatnim czasie dowodził rumelskim korpusem. Morderca jest przyaresztowany.

Z *Adryanopola* donoszą z 9. lutego bliższe szczegóły śmierci tamtejszego jenerałnego gubernatora Hilmi Baszy, który jak wiadomo utonął. Przejeżdżając po zwierzyńcu, gdy się zbliżył do brzegu rzeki Tungia, zsiadł z konia chcąc się ochłodzić, w tem pośliznął się i utonął. Sługa skoczył za nim i także utonął.

Nowy jenerałny gubernator Bagdadu, Kiatyb Mustafa, Nury Basza przeprowadzając się przez rzekę utracił trzech swoich ludzi, między nimi także swego lekarza. Omer Basza, jego poprzednik przybył do Dyarbekiru, i tu oczekuje dalszych instrukcji z Konstantynopola.

Z Teheranu donoszą pod dniem 24. stycznia, że Szach zamysła odbyć podróż do perskiego Khorasanu i zaprosił angielskiego posła sir Rawlinsona, aby mu towarzyszył.

W Dardanelach srożył się w nocy z 10. na 11. b. m. straszny pożar. Niedawno dotychczas w jaki sposób wybuchł o północy ogień w kasynie i rozszerzył się szybko po całym mieście. Tak zwana kwatera okrętowa, tudzież francuskie, sardyńskie i austriackie konsulaty i agiencye, urząd telegraficzny, meczet i inne gmachy stały się pastwą niszczącego żywiołu. Około 150 domów poszło w perzynę.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Medyolan, 27. lutego. Jak donosi *Lombardia*, każe rząd zakupywać znaczne zapasy węgla kamiennego. — W teatrze della Scalla zaszyły wczoraj w obecności Króla zatargi w wojskowymi, i policja uwięziła kilka osób. — Znaczna część więźniów lombardzkich ma być przewieziona do Genuy dla odbycia kary na tamtejszych galarach.

Paryż, 1. marca. Cesarz zagaił dziś sesję ciała prawodawczego następującą mową:

„Moi panowie senatorowie i deputowani! Przy otworzeniu ostatniej sesji starałem się — ufając patriotyzmowi Francji — uchronić umysły Wasze od przesadnej obawy wojny, która zdawała się być podobną. Dziś zależy mi na tem, by rozprószyć obawy, jakie sam pokój wywołał. Tego pokoju pragnę ja szczerze i niezaniebiam niczego, by go utrzymać. Moje przyjazne stosunki z wszystkimi mocarstwami Europy nie pozostawiają mi nic do życzenia.

Jedyną punkta kuli ziemskiej, gdzie oręż nasz jest czynnym jeszcze, znajdują się na ostatecznych krańcach Oryentu; ale odwaga naszej marynarki i naszych żołnierzy, wspierana wierną pomocą Hiszpanii, przywiedzie bez wątpienia wkrótce do skutku zawarcie pokoju z Kochinchiną.

Co do Chin, niepodlega żadnej wątpliwości, że silna ekspedycja w połączeniu z zbrojnymi siłami Anglii ukarze je należycie za ich wiarołomstwo.

W Europie — jak się spodziewam — są wszelkie trudności bliskie już załatwienia, i Włochy będą mogły swobodnie się ukonstytuować.

Nie zapuszczając się w opisywanie długich układów, które wloką się od wielu miesięcy, ograniczę się na kilku głównych punktach: Przy zawarciu traktatu pokoju w Villafranca chodziło głównie o to, by za cenę restauracji Arcyksiążąt uzyskać prawie zupełną niezawisłość Wenecyi.

Gdy komplanacya ta rozchwiała się pomimo najżywszych moich przedstawień, wyraziłem tak w Wiedniu jak i w Turynie moje ubolewanie nad tem; gdyż sytuacya ta przedłużając się mogła stać nieskończoną. Kiedy między rządem moim i Austrii była sprawa ta przedmiotem szczyrych deklaracyi, przybrały Anglia, Prusy i Rosya politykę, której zgodność wskazywała wyraźnie życzenie tych głównych mocarstw, ażeby przywieść do skutku pojednanie wszelkich interesów. Chcąc poprzeć to życzenie, ważną było rzeczą dla Francyi zaproponować kombinacyę, która miała najwięcej widoków, znaleźć przyjęcie w Europie. Ochroniając moją armią Włochy od obcej interwencyi, miałem prawo oznaczyć granice tej gwarancyi.

Nieomieszkalem też oświadczyć Królowi sardyńskiemu, że chociaż zostawiłem mu zupełną wolność działania, nie mogę pochwalać jego polityki, która w tem była niesłuszną, że jak się zdawało w oczach Europy chciała pochłonąć wszystkie państwa włoskie i zagrażała roznieceniem nowych pożarów.

Radziłem mu, aby przyjmował uprzejmie (*répondre favorablement*) życzenie prowincyi, które mu się dobrowolnie nadawały, ale żeby zachował autonomię Toskanii i szanował w zasadzie prawa stolicy apostolskiej. Chociaż taki układ nie wszystkich zaspokaja, ma przecież tę korzyść za sobą, że zachowuje zasady, uśmierza obawy i tworzy z Piemontu królestwo liczące przeszło 9 milionów dusz.

Wobec takiego przekształcenia północnych Włoch, które potężnemu państwu nadaje wszystkie przejścia alpejskie, czułem się obowiązany dla bezpieczeństwa naszych granic, żądać zwróconej ku Francyi części gór alpejskich.

To żądanie nieznaczego terytorium nie ma nic w sobie, coby mogło niepokoić Europę lub zadać kłopot bezinteresownej polityce, z jaką niejednokrotnie już jawnie się oświadczałem; gdyż Francya nie chce popierać (*procéder*) tego powiększenia, jakkolwiek nieznaczne jest ono, ani okupacyą wojskową, ani też tajemnymi podstępami, lecz przedkłada tę kwestyę otwarciem głównym mocarstwom. Te pojmą bez wątplenia w swojej słuszności — równie jakby to Francya niezawodnie pojmowała dla każdego z nich przy podobnych stosunkach — że ważne przekształcenie terytorjalne, które ma nastąpić, nadaje nam prawo do wskazanej przez samą naturę ochrony.

Nie mogę pominąć milezieniem agitacyi pewnej części świata katolickiego; uległa ona nagle tak nierozważnym wpływom, dała się ować tak namiętnemu wzburzeniu (*elle a cédé subitement à des impressions si irrefléchies, elle s'est jetée dans des alarmes si passionnées*), przeszłość, która miała być gwarancyą przyszłości, tak mocno została zapoznaną, a wyświadczone przysługi tak prędko zapomniane, że potrzebowałem bardzo głębokiego przyświadczenia, zupełnie nieograniczonej ufności w rozsądek powszechny, by pośród agitacyi, jaką starano się wywołać, zachować pokój, który jedynie utrzymuje nas przy prawdzie (*qui seul nous maintient dans le vrai*).

Wypadki jednak mówiły głośno same przez się; od jedynastu lat ja sam utrzymuję w Rzymie władzę stolicy apostolskiej, nie przestając przytem ani na chwilę szanować w niej uświęcony charakter głowy naszej religii.

Z drugiej strony poszła ludność Romagnii — zostawiona nagle sama sobie — za naturalnym popędem i starała się działać z nami wspólnie w ciągu wojny. Miałem w pokoju zapomnieć o niej i narazić ją znowu na nieograniczony czas na zmienne koleje obecnej okupacyi?

Pierwszem staraniem mojem było, pojednać ją z jej Monarchą, a gdy się to nieudało, starałem się przynajmniej zachować w prowincyach powstańczych zasadę świeckiej władzy Papieża.

Z tego wszystkiego widziacie panowie, że chociaż nie wszystko jeszcze skończyło się, można przecież spodziewać się bliskiego rozwiązania. Zdaje się więc, że nadeszła chwila stosowna, by położyć koniec trwającą nazbyt długo przesadom i obmyśleć środki na to, ażeby uświęcić we Francyi stanowczo nową erę pokoju. Już zredukowana została armia o 150.000 ludzi, a jeszcze znacniejszą byłaby ta redukcya, gdyby nie wojna z Chinami i okupacya w Rzymie i w Lombardyi.

Mój rząd przedłożył panom wkrótce kilka rozporządzeń, których zamiarem jest ułatwić produkcyę, podnieść taniością żywności dobry byt tych, którzy pracują, i rozszerzyć nasze stosunki handlowe.

Pierwszym krokiem, który musiał być zrobiony na tej kolei, było: oznaczyć termin do zniesienia owych nieprzetamanych zapór, jakie stawiły zakazy handlowe, które nie tylko wiele obcych produktów wykluczały z naszych targowic, ale nadto zmuszały inne narody do uciążliwych dla nas odwetów.

Wszelako bardzo wielką trudność wstrzymywała nas jeszcze, mianowicie zbyt małą skłonność do traktatu handlowego z Anglią. Zdecydowałem się tedy przyjąć na siebie odpowiedzialność za ten krok ważny.

Potrzeba tylko cokolwiek się zastanowić, ażeby poznać wpływającą ztąd korzyść dla obudwu krajów. Bez wątplenia byłby

się starał po upływie kilku lat każdy z obudwu tych krajów we własnym interesie wystąpić pierwszy z podobnym projektem. Ale wtedy niemogłoby być znizzenie taryf, niebędąc równoczesne, nastąpić z bezpośredniem wynagrodzeniem z obudwu stron.

Traktat ten zbliżył zatem tylko termin zbawiennych modyfikacyi i nadał niezbędnym reformom charakter wzajemnych koncesyi, które przyczynią się do wzmocnienia przymierza dwóch wielkich ludów.

Ażeby traktat ten mógł sprawić jak najlepsze skutki, wzywam usilnej pomocy Waszej do przyjęcia ustaw, które mają ułatwić jego przeprowadzenie. Zwracam uwagę panów przedewszystkiem na środki komunikacyi, które rozwinięciem swoim mogą jedynie usposobić nas do walki z obcym przemysłem. Ale ponieważ chwile przejścia są zawsze trudne, a naszym obowiązkiem jest uchylać niepewność tak szkodliwą naszym widokom, przeto wyrażam po Waszym patryotyzmie spiesznego rozpoznania ustaw, które Wam będą przedłożone.

Uwalniając surowe produkta od wszelkich opłat i zmniejszając opłaty, jakie ciążyą na najpotrzebniejszych artykułach żywności, uszczuplimy znacznie dochodów skarbu publicznego. Ale mimo to pozostaną dochody i wydatki roku 1861 w równowadze, i niepotrzeba będzie ratować się pożyczką ani też nakładać nowych podatków.

Skreślając Wam, moi Panowie, wierny obraz naszych politycznych i komercyalnych stosunków, chciałem natchnąć Was tym sposobem zupełną ufnością w przyszłość i zjednać sobie Waszą pomoc do spełnienia obfitego w zbawienne rezultaty dzieła. Opieka Opatrzności, która w ciągu wojny tak widocznie czuwała nad nami, nieopusci nas przy spokojnem przedsięwzięciu, które zmierza do polepszenia losu większej części ludności. Idźmyż przeto śmiałym krokiem naszą drogą postępu, i niedajmy się powstrzymać ani szemraniem egoizmu, ani wrzaskiem stronnictw, ani też niesłusznem niedowierzaniem.

Francya nie zagraża wcale; ona pragnie w pokoju i w zupełnej niezawisłości rozwijać nieprzebrane skarby, jakimi nieba ją obdarzyły, i nigdy niebędzie obudzać drażliwych podejrzeń (*d'ombrageuses susceptibilités*), gdyż w państwie cywilizacyi, w którym my się znajdujemy, występuje coraz świetniej na jaw pocieszająca dla ludzkości prawda: że im bogatszym jest kraj i im więcej się wznośi, tem więcej też przyczynia się do bogactwa i wznieśienia innych.

Londyn, 29. lutego. Na wczorajszym nocnem posiedzeniu *izby niższej* popierał *Peel* wniosek pana *Kinglake* względem przedłożenia korespondencyi w sprawie Sabaudyi. *Peel* i *Kinglake* utrzymywali, że istnieje francusko-sardyński pakt familijny względem odstąpienia Sabaudyi i Nissy, który zagraża Szwajcaryi i krajom nadreńskim. — Członek rządu *George Grey* potępiał żądze anexacyi ze strony Francyi i przyrzekł, że odnośne dokumenta będą wkrótce przedłożone; zarazem zapewniał, że Anglia opiera się stanowczo zamierzonemu wcieleniu, i stara się zarazem utrzymać neutralność, jak niemniej i ten system, by Włochy nieulegały przymusowi w stanowieniu o swoich sprawach. — To samo zapewniał także i lord *John Russell* dodając, że gabinet angielski nieotrzymał urzędowego zawiadomienia o tym pakcie familijnym; spodziewać się jednak, że Cesarz *Napoleon* zaniecha planu wcielenia. Takie bowiem wcielenie wznieciłoby słuszne obawy Europy, a nieprzyniosłoby się do wzmocnienia Francyi. Dalsze rozprawy odłożono aż do czasu przedłożenia dokumentów w tej mierze. — Rozprawy o budżecie poszły pomyślnie dla rządu.

Berna, 1. marca. Był sekretarz konferencyi paryskiej, p. *Benedetti*, udać się ma z polecenia rządu francuskiego do Berny w sprawie ściągającej się do Sabaudyi. Ogólna liczba podpisów mieszkańców sabaudzkich będących za przyłączeniem Sabaudyi do Szwajcaryi wynosi 8065.

Turyn, 29. lutego. Dekretem mianowano kolegialnie wyborcze na dzień 25. marca, parlament na 2. kwietnia, i mianowano 32 senatorów.

Madryt, 26. lutego. Tutejsza prasa, osobliwie dzienniki progresistów, przymawiają mocno Anglii. — Francuski ambasador doręczył Królowej pismo Cesarza *Napoleona*.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 2. marca.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaun. | Stopień ciepła według Reaun. | Stan powietrza według wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|--|------------------------------|----------------------------------|------------------------|----------------|
| 7. god. zrana | 329.11 | - 15° | 92.5 | zachodni | sl. |
| 2. god. po poł. | 328.44 | + 3.5° | 70.7 | " | " |
| 10. god. wiecz. | 328.89 | - 1.3° | 87.6 | " | " |

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. marca.

Hotel rosyjski: PP. *Grabianka Felix*, z Krakowa. — Hr. *Szembek Adam*, z Poremby. — *Urbański Jan*, z Tarnopola. — *Młodecki Kaz.*, ces. ros. porucz. gwardyi, z Krakowa.

Hotel Langa: Gontard Henryk, c. k. major, z Gródka. — Hr. Potelicki Ign., z Rosyi.
 Hotel angielski: Smarzewski Alex., z Artasowa.
 Hotel krakowski: Birtus, c. k. kapitan, z Tarnopola.
 Pod kolej żelazną: Jaworski Józef, z Kobelnicy ruskiej.
 Pod tygrysem: Falkowski Michał, z Głuchowa.

Dnia 4. marca.

Hotel rosyjski: PP. Dembowski Zygm., z Polski.
 Do domu zajezdnego nr. 181¹/₂: Brodzki Juliusz, c. k. podporucznik, z Stanisławowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. marca.

PP. Bal Franc., do Tuligłówny. — Łodyński Hier., do Milatyna. — Pajara Henr., do Zubowmostów. — Barczyński Alex., do Warszawy. — Łodyński Stan., do Milatyna. — Znamirowski Kaj., na Podole ros. — Sroczyński Felix, do Brusna. — Draginicz Jan, do Babina. — Br. Ditrich-Miltitz, do Stopnicy. — Dlauhojewski Ern., c. k. rotmistrz, do Klausenburga.

Dnia 4. marca.

PP. Horwath Michał, c. k. przełożony powiat., do Solotwiny. — Jaworski Józef, do Korzeliicy. — Falkowski Michał, do Głuchowa. — Krzysztofowicz Antoni i Franc., do Trybuchowic. — Jordan Teofil, do Nowego Siola. — Bielski Jul., do Rychcic. — Małecki Kajetan, do Skomoroch. — Pawlikowski Miec., do Medyki. — Urbański Jan, do Dobrosina.

T E A T R.

Dziś komedye niemieckie: „Eine Frau, die sich zum Fenster hinausstürzt“, w 2ch aktach; „Ein weisser Othello“ w 1 akcie, i ostatni występ gościnny tancerki *Albiny di Rhona*.

We środę na scenie polskiej na dochód p. Ignac. Kalicińskiego „Drzewo laurowe i kij żebraczy“, dramat w 3 aktach z epilogiem.

Kurs lwowski.

| | gotówka | | towarem | |
|--|---------|----|---------|----|
| | zł. | e. | zł. | e. |
| Dukat holenderski | 6 | 23 | 6 | 29 |
| Dukat cesarski | 6 | 25 | 6 | 30 |
| Półimperyal zł. rosyjski | 10 | 75 | 10 | 90 |
| Rubel srebrny rosyjski | 2 | 6 | 2 | 9 |
| Talar pruski | 1 | 99 | 2 | 2 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | — | — | — | — |
| Galicyj. listy zastawne za 100 złr. | 84 | 25 | 84 | 75 |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne } bez kuponów | 70 | 80 | 71 | 35 |
| 5% Pożyczka narodowa | 76 | 10 | 76 | 70 |

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. marca.

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.10 Metaliki po 5% za 100 zł. 69.40; po 4¹/₂% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcey. Banku narodowego sztuka 864.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 194.10; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 113.50. — Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 135.75. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.30, dukaty ces. pełnej wagi —, korony —, półkorony —.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa. pien. towar.

| | | |
|---|-----------------|--|
| W austr. wal. po 5% | 65.50 | 65.75 |
| Z pożyczki narod. po 5% | 77.50 | 77.70 |
| Z r. 1861, ser. B. po 5% | 97.50 | — |
| Metaliki po 5% | 69.40 | 69.60 |
| dtto. „ 4 ¹ / ₂ % | 61.50 | 61.75 |
| dtto. „ 4% | 54.— | 54.50 |
| dtto. „ 3% | 41.— | 41.50 |
| dtto. „ 2 ¹ / ₂ % | 34.50 | 34.75 |
| dtto. „ 1% | 13.80 | 13.90 |
| Przez. do wylos. z r. 1834 | 395.— | 405.— |
| „ 1839 | 124.75 | 125.25 |
| „ 1854 | 105.75 | 106.— |
| Renty Como po 42 lir. aus. | 16.25 | 16.50 |
| Wylos. obl. dawn. długu państ. | po 5% 68.— 69.— | po 4 ¹ / ₂ % 59.— 60.— |
| | „ 4% 53.— 54.— | „ 3 ¹ / ₂ % 45.— 46.— |
| | „ 3% 62.— 64.— | „ 2 ¹ / ₂ % 45.— 46.— |
| | „ 2% 60.— 61.— | „ 1 ¹ / ₂ % 40.— 41.— |
| | „ 1% 46.— 47.— | „ 5% 68.— 69.— |
| | „ 4% 53.— 54.— | „ 4 ¹ / ₂ % 59.— 60.— |
| | „ 4% 53.— 54.— | „ 4% 53.— 54.— |

| | pien. | towar. |
|----------------|---|----------------|
| Dług Tyrolu | po 5% 68.— 69.— | „ 4% 53.— 54.— |
| | „ 3 ¹ / ₂ % 45.— 46.— | „ 3% 39.— 40.— |
| Dług Salcburga | „ 2 ¹ / ₂ % 32.— 33.— | „ 2% 26.— 27.— |
| Dług Krainy | „ 1 ¹ / ₂ % 22.— 23.— | |

2. Stan oblig. domestykaln.

| | |
|--|------|
| po 3% za 100 zł. | 22.— |
| „ 2 ¹ / ₂ % za 100 zł. | 20.— |
| „ 2% za 100 zł. | 17.— |
| „ 1 ¹ / ₂ % za 100 zł. | 15.— |
| „ 1% za 100 zł. | 13.— |

3. Akcey.

| | | |
|---|--------|--------|
| Banku nar. | 863.— | 865.— |
| Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. | 196.20 | 196.40 |
| Niż.-aust. tow. eskont. po 500 zł. | 566.— | 568.— |
| Półn. kolei po 1000 zł. m. k. 1961 | — | 1963 |
| Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. | 264.50 | 265.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. | 171.75 | 172.25 |
| Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. | 132.50 | 133.— |
| Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty | 105.— | 105.— |
| Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą (50%) | 152.50 | 153.50 |
| Kol. Karola Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 80 zł. (40%) | 103.— | 103.50 |
| Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. | 24.— | 26.— |
| dtto. II. emis. po 200 zł. m. k. | 55.— | 60.— |
| Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k. | 640.— | 660.— |
| Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. | — | — |
| z wpłatą 60 zł. (30%) | — | — |
| Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem | — | — |
| po 200 zł. m. k. | — | 200.— |

| | pien. | towar. |
|---|-------|--------|
| Kol. Grac.-Köll. i Tow. gór. po 200 zł. w. a. | 118.— | 120.— |
| Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. | 443.— | 445.— |
| Lloyda w Tryście po 500 zł. m. k. | 210.— | 214.— |
| Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k. | 358.— | 360.— |
| Tow. młyn. par. w Wied. po 500 zł. m. k. | 335.— | 340.— |
| Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. | — | — |

4. Listy zastawne.

| | | |
|--|--------|-------|
| Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5% | 102.50 | 103.— |
| 10 „ 5% | 98.— | 98.50 |
| przeznacz. do los. po 5% | 93.— | 93.50 |
| na 12 m. 5% za 100 zł. | 100.— | — |
| przez. do los. po 5% | 88.50 | 88.75 |
| Gal. Tow. kred. po 4% | 84.50 | 85.— |

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

| | | |
|--|--------|-------|
| Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k. | 91.50 | 92.— |
| Tow. austr. kol. państwa po 500 fr. | 135.— | 136.— |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 91.— | 91.50 |
| Kol. Lomb. wen. po 500 fr. | 132.50 | 133.— |
| Kol. Gloggn. za 100 zł. | 82.50 | 83.— |
| Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k. | 92.50 | 93.— |
| Lloyda za 100 zł. | 92.— | 92.50 |

6. Losy.

| | | |
|--|--------|--------|
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a. | 102.25 | 102.75 |
| Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k. | 103.— | 103.50 |
| Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a. | 127.— | 128.— |
| Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. | 39.50 | 39.— |

| | | |
|-----------------------------|-------|-------|
| Esterhazego po 40 zł. m. k. | 84.— | 85.— |
| Salma „ 40 „ | 38.50 | 39.— |
| Palfiego „ 40 „ | 39.— | 39.50 |
| Clarego „ 40 „ | 36.75 | 37.25 |
| St. Genois „ 40 „ | 37.— | 37.50 |
| Windischgrätzka 20 zł. | 22.75 | 23.25 |
| Waldsteina 20 „ | 27.— | 27.50 |
| Keglevicha 10 „ | 16.— | 16.50 |

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

| | | |
|-------------------------------|--------|--------|
| Amsterdam za 100 zł. hol. | — | — |
| Augsburg za 100 zł. w. p.-n. | 112.50 | 112.50 |
| Berlin za 100 tal. | — | — |
| Wrocław za 100 tal. | — | — |
| Frankfurt za 100 zł. w. p.-n. | 112.75 | 112.75 |
| Geua za 100 lir. piem. | — | — |
| Hamburg za 100 M. B. | 99.75 | 99.75 |
| Lipsk za 100 tal. | — | — |
| Liwurna za 100 lir. tosk. | — | — |
| Londyn za 10 fl. szt. | 131.75 | 131.75 |
| Lugdun za 100 fr. | 52.40 | — |
| Medyolan za 100 zł. w. a. | — | — |
| Marsylia za 100 fr. | 52.40 | — |
| Paryż za 100 fr. | 52.50 | 52.50 |
| Praga za 100 zł. w. a. | — | — |
| Tryest za 100 zł. w. a. | — | — |
| Wenecya za 100 zł. w. a. | — | — |

(31 dni po ukazaniu.)

| | | |
|---|----|---|
| Bukareszt za 100 piast. wol. | — | — |
| Konstantynopol za 100 piast. tur. | — | — |
| Dyskonto weks. Bank. nar. | 5% | — |
| Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ. | 5% | — |

Kurs złota.

| w przecięciu w w. a. | |
|----------------------------|--|
| Dukaty ces. men. | 6 zł. 23 ⁵ / ₁₀ e. |
| dtto. pełnej wagi | 6 „ 23 „ |
| Korona | 18 „ 5 „ |
| Półkorona | — „ — „ |
| Napoleonodor | — „ — „ |
| Rosyjski impery. | — „ — „ |
| Kurs korony w c. k. kasach | 13 zł. 50 c |

KRONIKA.

(Obfitość węgla w południowej Rosyi.) Gazeta warszawska podaje w tej mierze następujące szczegóły: W bezleśnych okolicach, w południowo-zachodniej części Cesarstwa rosyjskiego, mianowicie na Ukrainie, stanie się węgiel kamienny wkrótce przedmiotem obszernego handlu, jako niezbędny materiał opałowy do prowadzenia liczących fabryk, przerabiających płody rolnicze tego żyźnego i rozległego kraju. Dla tego niezmiernie ważną jest dla przyszłości tych okolic kwestya poszukiwań węgla kamiennego w południowej Rosyi, czynionych przez pp. inżynierów Leples i Helmont w okolicach miasteczka Teodozya a Kurskiem. Badania tych inżynierów na miejscu dowiodły, że płaskowzgórze węgla kamiennego nad Donem posiada węgiel wszelkiego gatunku: tłusty kowalski, dobrze koksujący się i zdalny do fabrykacji gazu; pałący się płomieniem, mniej dobrze koksujący się, suchy, antracit i nakoniec lignit. Z wyliczeń pp. Leples i Helmont dowiadujemy się, że wszystkich tych rodzajów węgla wydobyto roku 1839 do 878.000 pudów; w roku zaś 1858 a zatem w lat prawie dwadzieścia liczba ta podniosła się do 6.725.000 pudów. Cyfra ta niewyraza jeszcze tej, jaka reprezentuje nawet dzisiejszą potrzebę przemysłowych przedsięwzięć tego kraju. Oto niektóre liczby: Główne towarzystwo żeglugi i handlu zużywa rocznie 4 miliony pudów; towarzystwo żeglugi parowej na

Donie 1 milion; towarzystwo żeglugi na Woldze i kaspjskiem morzu 2 mil.; południowa droga żelazna z Teodozyi do Kijowa 3 miliony; młyny parowe w Taganrogu i Rostowie 4 miliony; prywatne potrzeby mieszkańców 4 mil.; przeto razem do 15 milionów rocznie, z czego można wnosić, że przemysł ten zapewnia górnictwu węglowemu najniezawodniejszy rozwój w przyszłości. Dotychczas w wspomnianych okolicach założyła sama kompania żeglugi i handlu 22 szybów wydobywalnych na węgiel, 300 zaś pojedynczych części odstąpiono wojskowości miejscowej. Koszta tego węgla oceniono w przecięciu na 3 kopiejek za pud. Ponieważ zaś potrzeba będzie urządzić osobną kolej, łączącą kopalnie z siecią dróg wodnych i żelaznych, przeto cena n. p. jekaterynosławskiego węgla wynosiłaby w Jekaterynosławiu 6 kop. za pud. w Charkowie 8¹/₂, w Kursku 12, w Odesie 15 kop.; antracytu zaś dońskiego, przy istniejącej żegludze na Donie, kosztowałby pud w Teodozyi 10 kop., a w Odesie od 12 do 15 kop. Są to naturalnie ceny czysto handlowe, hurtowe; ale porównawszy je z teraźniejszymi cenami węgla w Odesie 20 kop. za pud, a w Moskwie 18¹/₂, pokazuje się, że kopalnie węgla kamiennego w południowo-zachodniej Rosyi mają przed sobą piękną przyszłość.